

Układ zabezpieczający linię zasilającą przed odwrotną polaryzacją w tym konkretnym wypadku może być bardzo prosty. Jako iż wykorzystywane są niskie napięcia, to wystarczającym zabezpieczeniem może być zwykła dioda półprzewodnikowa. W przypadku podpięcia zasilania poprawnie – przez diodę prąd płynie normalnie. Z kolei podpięcie zasilania odwrotnie sprawia, że dioda zostanie spolaryzowana zaporowo i nie będzie przewodzić, przez co chroni układ przed odwrotną polaryzacją.

Jednak istnieje lepsze rozwiązanie – za pomocą czterech diod wystarczy wykonać „Mostek Graetza” na wejściu układu. Przez odpowiednie ułożenie diod w tym układzie, bez względu na polaryzację zasilania, prąd w układzie będzie płynął jak przy normalnej polaryzacji.